

Plany rozwoju PLL LOT

#Lotnictwo cywilne 23 czerwca 2015

PLL LOT przedstawiły założenia strategiczne i plany rozwoju na lata 2016-2020. Przewoźnik planuje za 5 lat przewozić 10 mln pasażerów rocznie, powiększyć niemal dwukrotnie flotę i wykonywać 60% więcej rejsów.



Do 2020 flota PLL LOT ma zwiększyć się do co najmniej 70-80 samolotów, w tym 14-16 szerokokadłubowych, 16-20 wąskokadłubowych, 20-26 komunikacji regionalnej i 12-16 turbośmigłowych / Zdjęcie: Bartosz Głowacki

Władze spółki PLL LOT przedstawiły wczoraj założenia strategiczne i plany rozwoju w latach 2016-2020. Nasz narodowy przewoźnik planuje być za 5 lat dwa razy większą linią lotniczą, przewozić 10 mln pasażerów rocznie, mieć prawie dwa razy większą flotę i wykonywać 60% więcej rejsów ([Koniec działalności Eurolotu](#) , 2015-02-06). W przyszłym roku otwartych zostanie pięć nowych połączeń długodystansowych. Trzy nowe trasy do Azji – Tokio, Seul i Bangkok oraz kilkanaście europejskich zostało właśnie ogłoszonych. Jako pierwsza zostanie zainaugurowana trasa do Tokio – będzie to jednocześnie pierwsze bezpośrednie połączenie z Polski do Japonii. Pierwszy rejs jest zaplanowany na 13 stycznia. Połączenia do Bangkoku i Seulu wystartują jesienią 2016.

Otwieranie nowych połączeń dalekodystansowych to dla nas warunek rozwoju, dlatego uruchamiamy je jak najszybciej. Już teraz połączenia Dreamlinerami stanowią najbardziej dochodową część biznesu, a LOT jest jedyną linią, która oferuje na większą skalę dogodne, regularne połączenia z Polski i Nowej Europy do Nowego Jorku, Chicago, Toronto i Pekinu. Do czterech obecnych tras dołączą trzy kolejne, a jesienią nie wykluczamy ogłoszenia następnych dwóch. Oznacza to, że po otwarciu pięciu nowych kierunków w przyszłym roku LOT będzie miał ponad dwa razy większą siatkę połączeń długodystansowych niż obecnie. [...] W przyszłym roku planujemy także zwiększyć naszą obecność na wybranych trasach, na których już teraz operujemy. Oznacza to na przykład zwiększanie częstotliwości rejsów do Nowego Jorku i Chicago w

sezonie zimowym – powiedział Sebastian Mikosz, prezes Polskich Linii Lotniczych LOT.

Oprócz nowych rejsów dalekodystansowych LOT zacznie latać od 2016 także do 3 nowych destynacji w Europie. Będą to Wenecja, Kluż-Napoka (od stycznia) i Lublana (od marca). LOT wróci także na niektóre trasy, które musiał zawiesić w związku z restrukturyzacją. Już w przyszłym roku będzie można znów polecieć do Barcelony (od stycznia), Aten, Nicei, Zurichu i Bejrutu (od marca). Od stycznia 2016 wrócą także Belgrad, Dusseldorf, Erywań, Kiszyniów, Zagrzeb i Gdańsk – Kraków.

LOT opiera swoje założenia strategiczne na pięciu kluczowych elementach. Pierwszy z nich to rejsy długodystansowe, które spółka zamierza konsekwentnie rozwijać. *Będzie to główny motor naszego wzrostu, który pociągnie za sobą resztę siatki. [...] Nasze samoloty tworzą jedną z najmłodszych flot w Europie i jako jedyni wszystkie połączenia dalekodystansowe obsługujemy samolotami Boeing 787-8 Dreamliner* – podkreślił Sebastian Mikosz.

Drugi element to hub w Warszawie. LOT będzie przewoźnikiem sieciowym, konsekwentnie rozwijającym ofertę szybkich i wygodnych przesiadek przez Warszawę. *Już zwiększyliśmy możliwości transferowe o 40%. Wspólnie z Lotniskiem Chopina mamy potencjał skonsolidowania rozdrobnionych rynków Nowej Europy i stworzenia dla niej wiodącego portu przesiadkowego na połączenia międzykontynentalne* – przekonuje prezes LOT-u. Najbardziej istotny argument dla pasażerów to minimalny czas przesiadki, wynoszący 35-45 min, jeden z najkrótszych w Europie. Warszawski port może obsługiwać ponad 20 mln pasażerów rocznie.

Trzecim elementem jest wzrost liczby pasażerów. LOT chce przewozić w 2020 ponad 10 mln podróżnych rocznie, czyli ponad dwa razy więcej niż obecnie, wykonywać 115 tys. operacji w ciągu roku (obecnie jest to ponad 68 tys.) i latać do 75-80 destynacji (obecnie 49), w tym 10-12 dalekodystansowych. Zamierza odzyskać udział w polskim rynku do poziomu ok. 30% i zbliżyć się do 10% udziału w rynkach Nowej Europy. Ma to spowodować zwiększenie przychodów do około 9 mld zł (obecnie mniej niż 3,5 mld zł). *Musimy skupić się na budowaniu skali. Niewystarczająca skala działania to obecnie największy problem LOT-u. Nie ma absolutnie żadnego powodu, dla którego za pięć lat nie moglibyśmy być linią wielkości Austrian Airlines, Finnair, TAP czy Aer Lingus* – stwierdził prezes Mikosz.

Czwarty, niezwykle istotny element to łańcuch wartości. *W naszej branży na zadowolenie klienta składa się wiele elementów, które są realizowane przez partnerów czy podwykonawców, a nie samą linię lotniczą. Za procedury lotniskowe odpowiada lotnisko i odpowiednie służby, a np. agent handlingowy (również oddzielny podmiot) odpowiedzialny jest za odprawy, odbiór bagażu i dostarczenie go do samolotu, a potem na taśmę. Chcemy ściślej współpracować i kontrolować cały łańcuch. [...] Tylko*

w ten sposób możemy zabezpieczyć rozwój LOT-u – dodała Ewa Kołowiecka, Członek Zarządu LOT do Spraw Operacyjnych.

Piąty kluczowy element to zaangażowany zespół. LOT to ludzie, dla których to nie tylko praca, to przede wszystkim pasja. Ale musimy się zmieniać jako organizacja – ten proces już trwa, potrzebujemy jednak istotnej transformacji kultury korporacyjnej. Jesteśmy zdecydowani budować spójny system rozwoju pracowników, aby LOT stał się nowoczesną i dynamicznie rosnącą linią lotniczą – powiedziała Monika Kiełtyka-Michna, Członek Zarządu do Spraw Korporacyjnych.

LOT podkreśla, że pierwszą fazę rozwoju siatki połączeń jest w stanie zrealizować w całości z wykorzystaniem posiadanej już floty, dopiero do kolejnych faz rozwoju potrzebuje więcej samolotów. Do 2020 nasz narodowy przewoźnik chce mieć co najmniej 70-80 samolotów, w tym 14-16 szerokokadłubowych, 16-20 wąskokadłubowych, 20-26 komunikacji regionalnej ([LOT-owski Embraer w malowaniu retro](#), 2014-04-04) i 12-16 turbośmigłowych. *Oczywiście na dalszy intensywny rozwój potrzebne będą większe środki. Do tego spółka musi pozyskać inwestora. [...] Ubiegły rok po raz pierwszy od 7 lat LOT zakończył z zyskiem na działalności podstawowej, czyli na lataniu – w wysokości ponad 99 mln zł – podsumował Maciej Dziudzik, Członek Zarządu do spraw Finansowych.*

Powiązane wiadomości

[Plany rozwoju PLL LOT \(2015-06-23\)](#)

[LOT-owski Embraer w malowaniu retro \(2014-04-04\)](#)

[Umowa LOT AMS z BA CityFlyer \(2014-01-16\)](#)

[Kolejny Embraer 190 dla CityFlyer \(2013-11-27\)](#)

[Koniec działalności Eurolotu \(2015-02-06\)](#)

[Pierwszy Bombardier w Warszawie \(2012-05-17\)](#)

[Bombardier dla Eurolotu \(2012-03-12\)](#)

[Eurolot znów poleci do Chorwacji \(2013-12-17\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o